

Marcin Rogala

Preferencje partyjne studentów prawa

Palestra 42/9-10(489-490), 33-40

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Preferencje partyjne studentów prawa

1. Rok temu na łamach „Palestry” ukazał się cykl artykułów omawiających wyniki ankiety „Studenci prawa o swojej przyszłości zawodowej”¹. Tematem jednego z nich były postawy prawne i poglądy polityczne studentów WPiA UW². W artykule tym przedstawiłem m.in. preferencje partyjne ankietowanych studentów na ponad rok przed wyborami. Wkrótce po wyborach parlamentarnych z września 1997 roku przystąpiłem do realizacji samodzielnej ankiety „Studenci o polityce”, której wyniki stały się podstawą dla mojej pracy magisterskiej. W ankiecie wzięło udział ponad 220 studentów WPiA UW z wszystkich lat i trybów studiów. Kilka pytań tej ankiety dotyczyło preferencji partyjnych studentów, ale przede wszystkim interesowało mnie, na jakie partie oddali swe głosy przyszli prawnicy i czy sposób głosowania różnił się od ich preferencji z wiosny 1996 r. W niniejszym artykule chciałbym przedstawić wyniki mojej pracy.

Zanim jednak przedstawię wyniki moich badań, chciałabym krótko przypomnieć, jak kształtowały się preferencje partyjne społeczeństwa polskiego i badanych studentów w przedwyborczym ro-

ku 1996. W tym celu wykorzystam zarówno wyniki ankiety „Studenci prawa o swojej przyszłości zawodowej”, jak i komunikaty CBOS³, instytucji, która dysponuje największym doświadczeniem w tego typu badaniach w Polsce.

Chcąc pisać o preferencjach partyjnych Polaków w pierwszej połowie 1996 roku należy przede wszystkim zwrócić uwagę na fakt, że nie istniało jeszcze wówczas ugrupowanie, będące zwycięzcą wyborów w roku 1997, to jest Akcja Wyborcza „Solidarność”. Dlatego też zarówno w deklaracjach Polaków, jak i w deklaracjach studentów z tego okresu pojawiać się będą różne mniejsze partie prawicowe, dziś będące członkami AW „S”. W związku z tym, że w pierwszych miesiącach 1996 roku poparcie dla partii wahało się tylko nieznacznie, przedstawię tutaj wyniki tylko z miesiąca marca, będące reprezentatywne dla całego pierwszego półrocza 1996 roku (patrz tabela nr 1).

Jak widać ówczesna koalicja rządząca (SLD-PSL) cieszyła się poparciem około 40% badanych. Natomiast partie, które utworzyły potem Akcję Wyborczą „Solidarność” popierało około 25% wyborców. Już wtedy jednak wyraźnie widać

Tabela nr 1. Preferencje partyjne Polaków w marcu 1996 r.

Partia	Procent
Sojusz Lewicy Demokratycznej	24%
NSZZ „Solidarność”	16%
Polskie Stronnictwo Ludowe	15%
Unia Wolności	8%
Unia Pracy	5%
Bezpartyjny Blok Wspierania Reform	4%
Obóz Patriotyczny	4%
Ruch Odbudowy Polski	3%
Unia Polityki Realnej	2%
Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe	2%
Trudno powiedzieć	16%

było tworzenie się „wielkiej szóstki” (SLD, PSL, UW, UP, ROP i późniejsza AWS) – partii, które naprawdę liczyły się w walce o mandaty poselskie.

A jak na tym tle prezentują się ów-

czesne preferencje polityczne studentów prawa? Okazało się, że wskazanie partii, której program odzwierciedlałby ich poglądy stanowiło dla nich poważną trudność (patrz tabela nr 2)

Tabela nr 2. Preferencje partyjne studentów WPiA UW w marcu 1996 r.

	I rok	III rok	V rok	Ogółem
Żadna partia	26,7%	25,8%	23,2%	25,1%
Unia Wolności	20,3%	21,3%	26,1%	21,7%
Unia Polityki Realnej	10,4%	7,7%	12,3%	9,6%
Ruch Odbudowy Polski	8,9%	3,2%	5,1%	5,7%
Sojusz Lewicy Demokratycznej	5%	6,8%	2,2%	4,6%
Ruch Stu	4,5%	2,3%	5,8%	3,9%
Unia Pracy	3%	1,5%	1,5%	1,9%
Inne partie	11,3%	11,0%	3,5%	11,0%
Brak odpowiedzi	9,9%	20,4%	20,3%	16,5%

Jak wynika z powyższej tabeli ponad 40% badanych nie potrafiło wskazać partii, której program odzwierciedlałby ich poglądy. Większość z nich stwierdziła zdecydowanie, że żadna partia nie dysponuje programem, który odpowiadałby ich postawom, co należy uznać za zjawisko bardzo niepokojące, gdyż zagraża to wyrażaniu, przez badanych studentów preferencji politycznych w wyborach parlamentarnych. Nie mniejsza grupa studentów pozostawiała to pytanie bez odpowiedzi, co można interpretować dwojako: bądź nie byli w stanie wybrać takiej partii, bądź, tak jak ich bardziej zdecydowanym kolegom, nie odpowiadał im program żadnej partii z naszej sceny politycznej. Powyższy rozkład odpowiedzi studentów, tak różny od preferencji ogółu Polaków, to najprawdopodobniej skutek nieco odmiennie sformułowanego pytania. Polaków pytano o partię, na którą chcieliby zagłosować, studentów o partię, której program odzwierciedla ich poglądy, a to przecież nie zawsze znaczy to samo.

W porównaniu z deklaracjami społeczeństwa studenci WPiA UW niemal trzy razy częściej popierali Unię Wolności i niemal pięć razy częściej Unię Polityki Realnej. Bardzo niskim poparciem, w porównaniu z deklaracjami Polaków, cieszyła się wśród nich rządząca wtedy koalicja SLD-PSL (około 5% wskazań). Partie, które utworzyły Akcję Wyborczą „Solidarność” znalazły się, z wyjątkiem Ruchu Stu, w kategorii Inne. Po prostym zsumowaniu stopnia poparcia dla tych partii, można przyjąć, że AWS poparłoby około 10% studentów. Należy jednak wziąć pod uwagę, że zjednoczenie prawicy rok później mogło spowodować przeniesienie na AWS gło-

sów studentów popierających inne partie, a także sporo głosów studentów niezdecydowanych. Dla przykładu według wyników akcji „Głos 94”⁴, przeprowadzonej wśród studentów większości polskich wyższych uczelni w maju 1997 roku, Akcja Wyborcza „Solidarność” uzyskała poparcie 25% studentów (wyprzedziła ją tylko Unia Wolności – 27%). Reasumując, w porównaniu z deklaracjami Polaków, studenci zdecydowanie częściej popierali w 1996 roku Unię Wolności, a także partie postrzegane jako mocno prawicowe, to znaczy Unię Polityki Realnej, Ruch Odbudowy Polski i Ruch Stu, dystansując się jednocześnie wobec przedstawicieli lewicy (SLD, UP).

2. Powyższe rozważania dotyczyły preferencji wyborczych Polaków oraz studentów WPiA UW na około półtora roku przed wyborami parlamentarnymi. Zobaczmy teraz, jakie były rzeczywiste wybory obu populacji we wrześniu 1997 roku. Pozwoli to na ewentualne uchwycenie zmian w preferencjach partyjnych obu populacji.

Wyniki głosowania społeczeństwa polskiego w wyborach parlamentarnych z 21 września 1997 roku przedstawię na podstawie obwieszczenia Państwowej Komisji Wyborczej⁵. Przypominam, że frekwencja wyborcza wyniosła 47,9%. Wydaje się, że preferencje wyborców uległy, w porównaniu z początkiem roku 1996, tylko niewielkim, kilkuprocentowym zmianom (patrz tabela nr 3).

W stosunku do deklaracji sympatii politycznych Polaków z 1996 roku, można zauważyć, że powstanie AWS pozwoliło na skomasowanie głosów elektoratu prawicowego i zwycięstwo tego ugrupowania. Kilka procent głosów zys-

Tabela nr 3. Oficjalne wyniki wyborów do Sejmu we wrześniu 1997 r.

Ugrupowanie	Procent głosów
Akcja Wyborcza „Solidarność”*	33,8%
Sojusz Lewicy Demokratycznej	27,1%
Unia Wolności	13,3%
Polskie Stronnictwo Ludowe	7,3%
Ruch Odbudowy Polski	5,5%
Unia Pracy	4,7%
Unia Prawicy Rzeczpospolitej	2,0%
Inne	6,3%

* Tłustym drukiem zaznaczyłem partie, które znalazły się w parlamencie.

kała także Unia Wolności. Warto jednak zauważyć, że tylko nieznacznie spadło poparcie dla koalicji SLD-PSL. Wydaje się więc, że preferencje partyjno-polityczne Polaków są w miarę stałe, a różnice w poparciu dla poszczególnych ugrupowań na przestrzeni niemal dwóch lat rzadko przekraczają 5%.

Czy preferencje studentów są równie niezmiennie? Chciałbym przypomnieć, że w 1996 roku ponad 40% z nich miało problemy ze wskazaniem preferowanej partii. Dodam, że według moich badań w wyborach parlamentarnych udział wzięło 85% ankietowanych studentów. Wyniki głosowania badanych studentów

Tabela nr 4. Zachowania wyborcze studentów WPiA UW w wyborach do Sejmu w 1997 r.

Ugrupowanie	Procent głosów
Unia Wolności	51,0%
Akcja Wyborcza „Solidarność”	16,3%
Sojusz Lewicy Demokratycznej	15,2%
Unia Prawicy Rzeczpospolitej	7,3%
Ruch Odbudowy Polski	3,4%
Unia Pracy	2,2%
Polskie Stronnictwo Ludowe	1,1%
Brak danych	3,5%

na pierwszy rzut oka wydają się odbiegać od ich preferencji z roku 1996, ale moim zdaniem jest to różnica tylko pozorna (patrz. tabela nr 4).

Wyniki wyborów wśród studentów potwierdziły bardzo silną pozycję Unii Wolności w tym środowisku. Najwyraźniej spora grupa niezdecydowanych w roku 1996, w chwili podjęcia decyzji wyborczej, zaufała partii wybieranej przez większość wcześniej zdecydowanych kolegów. Potwierdziła się też mocna pozycja partii prawicowych. Akcja Wyborcza „Solidarność”, Unia Prawicy Rzeczpospolitej (koalicja wyborcza Unii Polityki Realnej i kilku mniejszych ugrupowań) i Ruch Odbudowy Polski zdobyły w sumie ponad 25% głosów. Natomiast wynik Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Unii Pracy (mniej niż 20% wskazań) świadczy o małej popularności wśród studentów poglądów lewicowych.

Jeśli porównamy głosowanie społeczeństwa i studentów WPiA UW, to zauważymy, że Sejm według tych ostatnich różniłby się bardzo od rzeczywistości wybranego. Brakowałoby w nim Polskiego Stronnictwa Ludowego i Ruchu Odbudowy Polski, natomiast znalazłaby się tam Unia Prawicy Rzeczpospolitej. Potwierdza to popularność wśród badanych poglądów konserwatywno-liberalnych, wynikająca być może z popularności barwnego polityka Janusza Korwina Mikke. W „sejmie studentów” koalicja AWS-UW dysponowałaby 70% miejsc, co z pewnością pozwoliłoby jej na wszystkie zapowiedziane reformy. Poparcie dla takiego układu potwierdzają zresztą wyniki głosowania badanych w wyborach do Senatu. Większość głosujących w Warszawie wybierała trójkę: Krzysztof Piesiewicz (adwokat, absolwent WPiA UW) z AWS, Władysław Bartoszewski z UW i Zbigniew Romaszewski z UW.

Tabela nr 5. Partie „drugiego wyboru” według społeczeństwa w 1997 r.

Ugrupowanie	Procent głosów
Unia Pracy	18%
Unia Wolności	12%
Ruch Odbudowy Polski	11%
Polskie Stronnictwo Ludowe	11%
Akcja Wyborcza „Solidarność”	9%
Sojusz Lewicy Demokratycznej	7%
Unia Prawicy Rzeczpospolitej	3%
Inne	13%
Brak takiej partii	9%
Trudno powiedzieć	7%

Tabela nr 6. Partie „drugiego wyboru” według studentów WPiA UW w 1997 r.

Ugrupowanie	Procent głosów
Akcja Wyborcza „Solidarność”	24,3%
Unia Wolności	23,7%
Unia Prawicy Rzeczpospolitej	13,0%
Unia Pracy	13,0%
Sojusz Lewicy Demokratycznej	6,7%
Ruch Odbudowy Polski	4,0%
Brak danych	15,3%

ski z ROP. Również głosujący poza stolicą najczęściej (około 50% wskazań) głosowali na kandydatów z UW i AWS.

3. Polska ordynacja wyborcza wyklucza możliwość głosowania na kandydatów dwóch partii jednocześnie. Dlatego też politolodzy i socjologowie interesują się, jakie są partie „drugiego wyboru”, na jakie jeszcze partie głosowaliby badani, gdyby mieli taką możliwość. Pozwala na to poznanie wielkości „rezerwowego” elektoratu danej partii i ewentualnych „przeptywów” elektoratów między partiami. Zanim przedstawię najpopularniejsze partie „drugiego wyboru” wśród studentów, chciałbym przedstawić wyniki tego typu badań wśród społeczeństwa. W tym celu wykorzystam wyniki badań przeprowadzonych przez CBOS⁶ (patrz tabela nr 5).

Największą popularnością cieszyły się obie Unie: Pracy i Wolności, a także Ruch Odbudowy Polski i Polskie Stronnictwo Ludowe. Charakterystyczne jest jednak to, że faktycznie w wyborach te cztery partie wyprzedzone zostały przez Akcję Wyborczą „Solidarność” i Sojusz Lewicy Demokratycznej, które nie po-

siadały aż tak dużego elektoratu „rezerwowego”. Wyraźnie widoczne jest tu działanie nowej ordynacji wyborczej, która niejako zmusza wyborców do głosowania na ugrupowania największe. Szczególna jest tu sytuacja Unii Pracy, która pomimo dużej sympatii wyborców nie znalazła się w parlamencie.

A jak na podobne pytanie odpowiadali studenci? W wypowiedziach ankietowanych widoczne są tendencje charakterystyczne dla tej populacji (patrz tabela nr 6).

Badani na pierwszych miejscach umieścili partie „swojej” koalicji, to jest Akcję Wyborczą „Solidarność” i Unię Wolności, co najprawdopodobniej świadczy o tym, że studencki elektorat obu partii jest w miarę jednorodny. Warto także zwrócić uwagę na wysoką pozycję Unii Prawicy Rzeczpospolitej – blisko jedna szóstka studentów rozważała możliwość jej poparcia, a ponad 7% ankietowanych głosowało na to ugrupowanie (przypominam, że w wyborach ogólnopolskich poparło je około 2% głosujących). Podobnie jak w przypadku badań ogólnopolskich, można zauważyć wysoką pozycję Unii

Pracy, nie przekładając się jednak w żaden sposób na jej wynik wyborczy.

Reasumując należy stwierdzić, że wybór drugiej partii wśród studentów odbiega od wyborów społeczeństwa, choć nie jest to różnica zasadnicza. Wydaje się, że rozkład odpowiedzi studenckich na to pytanie potwierdza ich preferencje partyjne i polityczne, to jest bardzo duże poparcie dla Unii Wolności, a także partii prawicowych: Akcji Wyborczej „Solidarność” i Unii Prawicy Rzeczpospolitej.

4. Aby dopełnić obrazu preferencji partyjnych badanych studentów, chciałbym przedstawić rozkład ich odpowiedzi na pytanie o partię, na którą nigdy nie zagłosują, a także porównać te wyniki

nictwo Ludowe, a jeśli weźmiemy pod uwagę wyborczy wynik tej partii wśród studentów (1%) to spokojnie możemy uznać ją za najmniej popularną na WPiA UW partię, z liczących się w Polsce. Niepopularność Akcji Wyborczej „Solidarność” i Ruchu Odbudowy Polski jest wynikiem antypreferencji studentów o poglądach lewicowych, a także części elektoratu Unii Wolności, która jest w dość ostrym konflikcie z prawym skrzydłem AWS, a także z ROP.

Jeśli chodzi o antypatie partyjne społeczeństwa to są one dość podobne, to znaczy na czele partii „nie lubianych” znajdują się te same ugrupowania, co wśród studentów. Natomiast wyraźnie inaczej układają się proporcje. Wśród

Tabela nr 7. Antypatie partyjne studentów WPiA UW w 1997 r.

Ugrupowanie	Procent głosów
Sojusz Lewicy Demokratycznej	38,2%
Akcja Wyborcza „Solidarność”	15,3%
Ruch Odbudowy Polski	13,0%
Polskie Stronnictwo Ludowe	13,0%
Inne	7,5%
Brak danych	13,0%

z wynikami CBOS⁷, omawiającymi **antypatie wyborcze** Polaków. Szczególną niechęć studentów wydają się budzić cztery ugrupowania (patrz tabela nr 7).

Wyraźnie zauważalna jest niechęć ankietowanych do partii postkomunistycznych, a szczególnie Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Blisko 40% studentów deklaruje, że nigdy nie zagłosuje na partię wywodzącą się z PZPR. Także niechętnie traktowane jest Polskie Stron-

Polaków stopień odrzucenia Sojuszu Lewicy Demokratycznej (38% wskazań) jest tylko nieznacznie wyższy od stopnia odrzucenia Akcji Wyborczej „Solidarność” (37%). Wysokie „elektoraty negatywne” mają także Ruch Odbudowy Polski (28%), Polskie Stronnictwo Ludowe (21%), a także Unia Polityki Realnej (26%)⁸. Taki rozkład odpowiedzi społeczeństwa wynika z polaryzacji naszej sceny politycznej, z jej dychotomicznej-

go podziału. Badani wykluczają głosowanie na kandydatów ugrupowania przeciwnego. Nie jest zaskoczeniem, że w tej sytuacji stosunkowo najmniejszy „elektorat negatywny” posiadają partie centrowe: Unia Pracy i Unia Wolności.

Wydaje się, że podobnie jak w przypadku odpowiedzi na pytanie o partie „drugiego wyboru”, także w tym wypadku odpowiedzi studentów potwierdziły ich preferencje partyjno-polityczne. Ponad 50% studentów zadeklarowało niechęć do partii postkomunistycznych, a około 30% badanych potwierdziło niechęć do prawicowych AWS i ROP. Pokrywa się to mniej więcej ze studenckimi deklaracjami, dotyczącymi ich lewicowości bądź prawicowości. Warto dodać, że tylko jedna badana osoba zadeklarowała swoją niechęć w stosunku do Unii Wolności, co potwierdza bardzo dobrą opinię i pozycję tej partii wśród studentów.

Reasumując, należy stwierdzić, że w wyborach parlamentarnych 1997 roku

połowa głosujących studentów poparła Unię Wolności. Partia ta dysponuje również sporym „elektoratem rezerwowym” i właściwie nie posiada „elektoratu negatywnego”. Spora grupa studentów poparła partie prawicowe: Akcję Wyborczą „Solidarność”, Ruch Odbudowy Polski i, co jest charakterystyczne dla tej grupy i odróżnia ją od społeczeństwa, Unię Prawicy Rzeczypospolitej czyli wyborczą koalicję Unii Polityki Realnej i kilku mniejszych ugrupowań. Stosunkowo najmniejszym poparciem studentów cieszą się partie lewicowe: Sojusz Lewicy Demokratycznej, partia która wzbudza niechęć około 40% badanych, oraz Unia Pracy. Zauważalny jest również brak w studenckich preferencjach Polskiego Stronnictwa Ludowego. Tak więc preferencje partyjne badanych studentów są specyficzne dla tej grupy i różnią się dość znacznie od preferencji wyborczych pozostałej części społeczeństwa.

Przypisy:

¹ Książka pod takim tytułem, omawiająca całe badania, a napisana przez studentów WPiA UW pod kierunkiem dr E. Łojko, ukaże się w tym roku (wyd. Uniwersytetu Warszawskiego).

² L. Klimkiewicz, M. Rogala: *Postawy prawne i poglądy polityczne studentów WPiA UW*, „Palestra” 1997, nr 7–8.

³ Centrum Badania Opinii Społecznej, Preferencje partyjne w marcu 1996, komunikat z badań nr BS/41/96, N=1209, Warszawa, marzec 1996.

⁴ Wyniki akcji „Głos 97”, „Jurysta”, czerwiec 1997.

⁵ Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z 25 września 1997 roku, „Rzeczpospolita” 1997, nr 230.

⁶ Centrum Badania Opinii Społecznej, Pewność decyzji wyborczych. Partie „drugiego wyboru”, komunikat z badań nr BS/81/81/97, N=1142, Warszawa, czerwiec 1997.

⁷ Centrum Badania Opinii Społecznej, Pewność decyzji wyborczych. Partie „drugiego wyboru”, Komunikat z badań nr BS/81/81/97, N=1142, Warszawa, czerwiec 1997.

⁸ Badani przez CBOS mogli wskazać nawet trzy partie, dlatego suma odpowiedzi jest wyższa niż 100%.